
Podsumowanie dyskusji w zespołach - oświaty i kultury.

Rocznik Mazowiecki 1, 372-374

1967

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

PODSUMOWANIE DYSKUSJI W ZESPOŁACH — OŚWIATY I KULTURY

Zespół oświaty w oparciu o przygotowane i doręczone wcześniej uczestnikom referaty dokonał wymiany poglądów zarówno na sprawy osiągnięć, jak i perspektyw rozwoju szkolnictwa w województwie.

Wzajemne proporcje między oceną przeszłości a perspektywą przyszłości kształtowały się w dyskusji na korzyść tych ostatnich. I to było słuszne, bo pomoże to w praktyce ostrzej widzieć niektóre problemy i właściwiej je rozwiązywać. Sama zaś dyskusja i sprecyzowane przez komisję wnioski posłużą najwłaściwшему wyborowi kierunków prac władz oświatowych i związkowych na najbliższy okres.

W dyskusji podniesiono szeroki wachlarz zagadnień. Umożliwiło to sformułowanie opinii i uwag w węzłowych i istotnych dla oświaty i wychowania sprawach.

Ważne również jest to, że oświeclanie wielu spraw następowało z wielu pozycji. Wypowiadali się bowiem zarówno przedstawiciele instancji partyjnych, organizacji społeczno-politycznych i instytucji współdziałających ze szkołą, jak też przedstawiciele władz związkowych, nauczycieli, administracji szkolnej.

Ta szeroka reprezentatywność głosów w dyskusji pozwalała jednocześnie na osąd wielu problemów niejako z różnej strony.

Nie bez znaczenia w dyskusji była też jej rzeczowość, zaangażowanie i gospodarski stosunek wyrażający się w propozycjach rozwiązań trudnych spraw na miarę możliwości ekonomicznych województwa.

W dyskusji podkreślano, że jakkolwiek budujemy dużo — to wciąż w wielu powiatach potrzeby wyprzedzają wielkość nakładów inwestycyjnych. Istotną drogą do podniesienia efektów jest potanienie budownictwa szkół, wybór najoszczędniejszych projektów, rytmiczny przerób planowych limitów. Jest również sporo do zrobienia na odcinku jakości wykonawstwa.

We wszystkich nieomal wypowiedziach przewijały się sprawy dalszego kształcenia młodzieży po szkole podstawowej oraz rozmieszczenia szkół średnich w województwie. Postulowano konieczność dokonania analizy tak

założeń rozwojowych szkolnictwa średniego do 1970 r., zwłaszcza zawodowego, jak też jego geografii terytorialnej.

Dyktowane to było przede wszystkim troską o zabezpieczenie kadr dla przemysłu, rolnictwa i usług oraz niskim stosunkowo procentem młodzieży, która uczy się w szkołach ponadpodstawowych. Wskazywano, że województwo warszawskie, stanowiące jeszcze długo rejon o dużym znaczeniu dla produkcji rolniczej w kraju, musi troszczyć się o przygotowanie coraz lepszej kadry specjalistów potrzebnych na wsi. Podkreślano też, że w najbliższych latach trzeba rozwijać wszystkie formy masowego szkolenia rolniczego. Wskazywano np., że szkoły przysposobienia rolniczego, podnosząc stale swą rangę wśród młodzieży, powinny rozwijać się nadal, przekształcając się w miarę dojrzewania warunków w szkoły zasadnicze.

Na lata przyszłej 5-latki przypada praktyczne zrealizowanie reformy szkoły ogólnokształcącej i zawodowej. Są to zmiany ustrojowe, stawiające przed nauczycielstwem i szkołą, rodzicami i radami narodowymi, organizacjami polityczno-społecznymi i instytucjami nowe zadania. Dotyczą one takich spraw, jak: rozwijanie społecznych inicjatyw na rzecz budowy, dobudowy i remontów szkół i izb lekcyjnych, lepszego wykorzystania środków GRN na sprzęt i pomoce naukowe oraz sum komitetów rodzicielskich i opiekuńczych, zabezpieczenia mieszkań dla nauczycieli, szerokiego współdziałania rodziców w procesie wychowania dzieci i młodzieży itp.

Stwierdzono, że obok pracy na rzecz podnoszenia kwalifikacji nauczycieli sprawą wielkiej wagi jest kształtowanie wśród wszystkich wychowawców socjalistycznego światopoglądu. Od tego bowiem zależą treści nauczania i wychowania, procesy umacniania socjalistycznego oblicza każdej szkoły. I jakkolwiek — podkreślali to wszyscy — mamy w tej dziedzinie niezaprzeczone osiągnięcia, to jednak zadania są duże zarówno dla zakładów kształcenia nauczycieli, organizacji politycznych i związkowych, jak i dla władz oświatowych.

Z głęboką troską podkreślano konieczność stwarzania coraz lepszych warunków mieszkaniowych, jak i socjalno-bytowych dla nauczycieli, zwłaszcza wiejskich. Należać to powinno do istotnych zadań rad narodowych wszystkich szczebli, do pracy organizacji związkowej.

Szkoły i placówki oświatowo-wychowawcze osiągają coraz lepsze wyniki w swej pracy. I w referatach, i w dyskusji przytaczano fakty, argumenty. Jednakże konieczny jest dalszy postęp w zakresie sprawności nauczania, podnoszenia wskaźnika promowanych, obniżania odsiewu i drugoroczności.

Zasadniczą rangę w podnoszeniu wyników nauczania i wychowania przypisywano wdrażaniu postępu pedagogicznego i nowatorstwa meto-

dycznego do życia szkół. W związku z tym między innymi postulowano utworzenie Funduszu Postępu Pedagogicznego w województwie.

Kilku dyskutantów zwróciło uwagę, że trzeba koniecznie uporczywie dążyć do dalszego rozszerzania funkcji opiekuńczych szkół poprzez organizację zajęć pozalekcyjnych, pólinternatów, opieki i pomocy dla młodzieży przebywającej na stancjach. Wobec faktu, że działalnością wychowawczą zajmuje się wiele organizacji i instytucji — konieczna staje się na szczeblu powiatu koordynacja tych działań. Istniejące w województwie przykłady takiej metody wpływania na wychowanie dzieci i młodzieży dają dobre efekty.

Trudno w krótkim omówieniu dyskusji podjąć wszystkie sprawy poruszane w czasie pracy zespołu oświaty. Staraliśmy się wychwycić te najważniejsze, które stanowią wielkie płaszczyzny mieszczące w sobie pozostałe sprawy i zagadnienia, czasem bardzo konkretne postulaty. O aktywności uczestników zespołu świadczy, że na 39 zebranych głos zabrano 17 osób.

Są to następujące osoby: Kazimierz Buławski, Wacław Dziugiel, Stanisław Jeziorski, Grzegorz Karpiłowski, Łucja Zakrzewska, Józef Dąbrowski, Lech Czerwiński, Edward Marchocki, Kazimiera Jagiełło, Grzegorz Bieńczyk, Halina Stoń, Marian Migdałski, Janusz Nowicki, Józef Mazurek, Bolesław Dylak, Konrad Wesółowski, Feliks Szturo.

* * *

Dyskusji w zespole kultury przewodniczył prof. dr Stanisław Lorentz. Wśród różnorodnej problematyki, którą przedstawiały referaty rozesłane uczestnikom, najwięcej uwagi poświęcono ruchowi regionalnemu w województwie, a głównie jego perspektywom. Podejmowane przez towarzystwa regionalne badania historii najnowszej regionu, inicjatywy tworzenia muzeów regionalnych — stwarzają potrzebę powołania Mazowieckiego Towarzystwa Naukowego jako koordynatora tych zwłaszcza inicjatyw oraz inspiratora nowych poczynań. Towarzystwo takie byłoby platformą współdziałania działaczy i placówek regionalnych z naukowcami stolicy, instytucjami naukowymi i wyższymi uczelniami.

Dynamiczny rozwój placówek kulturalno-oświatowych, zwłaszcza na wsi, aktywność ruchu amatorskiego w województwie i w związku z tym rosnące potrzeby kadrowe — stwarza konieczność zwiększenia koordynacyjnej funkcji powiatowych rad narodowych, zwiększenia ich samodzielności w kształtowaniu i rozwijaniu życia kulturalnego własnego regionu.

W dyskusji zabierali głos: Czesław Gutry, Mieczysław Bartniczak, Edward Schubert, Janusz Królik, Tadeusz Wyrzykowski, Stanisław Kostanecki, Ryszard Juszkiewicz, Antoni Śledziewski, Marian Sołtysiak, Józef Świederski, Marian Gadomski, Stanisław Pazyra, Czesław Kałużny, Irena Nowak, Aleksandra Forbert-Kořtowa.